

Święta w naszym domu

Święta tuż, tuż. W każdym domu są różne tradycje z tym związane. U mnie jest tak, że 24 grudnia od rana są wielkie przygotowania. Święta spędzamy co roku w dużym gronie rodzinnym. W Polsce jest tradycja,

że choinkę powinno ubierać się w poranek wigilijny. Muszę się przyznać, że u nas drzewko ubiera się parę dni wcześniej, ponieważ w wigilię nigdy nie ma na to czasu. Każdy pomaga jak może. Pod obrusem jest sianko, na stole pali się świeca, którą kupujemy w kościele. Tradycja głosi, że na wigilijnym stole powinno być 12 potraw. Staramy się, aby tak było. Zawsze są ryby w różnej postaci, nigdy nie brakuje karpia, krokiety, pierogi, kutia, śledź w śmietanie ale także sałatki i ciasta. Nigdy nie zapominamy o dodatkowym nakryciu.

Wieczera powinna się rozpocząć, gdy na niebie pojawi się pierwsza gwiazdka, więc ci najmłodszy z rodziny wyglądają jej w oknach. Wszyscy z domowników i gości są odświętnie ubrani. Najpierw każdy z każdym przełamuje się opłatkiem. Klótnie

i niedomówienia idą w niepamięć i wszyscy składają sobie serdeczne życzenia. Po zjedzeniu wieczerzy nadchodzi wielkie rozdawanie prezentów spod choinki.

Około północy część rodziny wybiera się na pasterkę. I tak mija wieczór wigilijny. Kolejne dwa dni świąt spędzamy odwiedzając rodzinę i przyjaciół.



Szlifowanie diamentów

Co to takiego szlifowanie diamentów? Jeżeli chcecie znać dosłowne znaczenie tych słów pozostaje wpisać w google i szybko się dowiecie. Ale my tutaj wspomniemy o tych diamentach, które posiadamy w naszej szkole. A chodzi mianowicie o dwóch chłopców - Dawida Pawelca z klasy Ia i jego brata Adama Pawelca z klasy IIIb. Obaj znaleźli się w grupie najzdolniejszych uczniów województwa dolnośląskiego. Biorą udział w projekcie zatytułowanym Szlifowanie Diamentów,

zorganizowanym przez Fundację Edukacji Międzynarodowej z Wrocławia. Współorganizatorem jest Kapitał Ludzki oraz Unia Europejska. Projekt ten wspiera uczniów uzdolnionych oraz ma zachęcić ich do studiowania w przyszłości na kierunkach, w których osiągają sukcesy. Dawid zakwalifikował się z matematyki, natomiast Adam z chemii. Przedmioty te pasjonują chłopaków od dawna, a to wszystko za sprawą ich taty. (ciąg dalszy str.nr 3)

Pomagajmy innym

W grudniu wzięliśmy udział w akcji "Szlachetna Paczka", która polega na pomocy rodzinom żyjącym w niezawinionej biedzie. Często wydaje nam się, że ludzie biedniejsi sami sobie winni. Nie przyjmujemy do wiadomości, że zdarzenia losowe, zupełnie od nas niezależne mogą sprawić, iż sami dowiemy się jak to jest, gdy nie ma pieniędzy na chleb. Nasi uczniowie zrobili paczkę małej 4-osobowej rodzinie, w której jedno z dzieci jest niepełnosprawne. Uczniowie spisali się na medal. Do rodziny trafiło aż 13 paczek. Nasi gimnazjaliści z dobroci serca

przynieśli środki czystości, obuwie, słodycze, przybory szkolne oraz żywność. Każdy z członków rodziny otrzymał również osobisty prezent. Mamy nadzieję, że rodzina ucieszy się z naszej paczki i te święta spędzi w miłej i serdecznej atmosferze. Oprócz tego nasza szkoła wzięła udział w akcji "Dary dla Kresowian" we współpracy z Telewizją Polską i Kuratorium Oświaty. Pamiętajmy także o akcjach jakie trwają nadal: "WATOTO", "Góra Grosza", "Wspomaganie dzieci malujących ustami i stopami".

A tego życzymy w Nowym Roku 2012

**Dobrych ocen dla uczniów,
cierpliwości i wyrozumiałości
dla nauczycieli,
spełnienia marzeń wszystkim
marzycielom,
szczęścia
w miłości wszystkim
zakochanym...
i tym samotnym też, zdrowia
wszystkim chorym,
szczęścia zmarłym,
a dla wszystkich
przyjaźni, radości, magicznych
świąt...
i wszystkiego, czego tylko
pragną ludzie. Oczywiście
wizyty św. Mikołaja.**



Comenius - Migracje w Unii Europejskiej

Pobyty w Limoges

Boże Narodzenie we Francji



Będąc we Francji w okresie przedświątecznym mieliśmy możliwość zapoznać się z tradycjami obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia u naszych przyjaciół. Przygotowania do Świąt rozpoczynają się tam kilka tygodni przed 24 grudnia. W regionie Alzacja i Lotaryngii przedświąteczny okres rozpoczynają wielkie jarmarki nazywane "Marchés de Noël". Jest



to połączenie zabawy z komercją. Na jarmarkach klienci mają między innymi okazję zaopatrzenia się w tradycyjne produkty ciągnący dalszy na następnej stronie

Tradycje, tradycje, tradycje...

W dniach 20-27 listopada grupa 14 uczniów klas drugich i trzecich naszego gimnazjum

wraz z opiekunami wzięła udział w programie międzynarodowym

"Migracje w Unii Europejskiej" w ramach programu uczenie się przez całe życie - Comenius. Tym razem organizatorami spotkania była szkoła we Francji. Po raz trzeci uczniowie

z Polski, Niemiec, Hiszpanii, Szwajcarii i Francji spotkali się, aby omawiać tematy emigracji w Europie. Podróż była długa ale całkiem przyjemna. Jechaliśmy około 21 godzin. Zostaliśmy zakwaterowani

w dwugwiazdkowym hotelu Etap (jak na dwie gwiazdki warunki całkiem niezłe). Pierwszego dnia uczestniczyliśmy w uroczystym powitaniu uczestników projektu oraz zwiedzaliśmy szkołę,

W następnym w Limoges. Między dniach pobytu warsztatami wszyscy zostaliśmy uczniowie wraz podzieleni na kilka z nauczycielami grup. Każda miała inne zajęcia m.in. zwiedzali zabytki nauka francuskiego, Limoges, zajęcia teatralne, podziemne tunele, spotkania katedrę oraz ogrody. z migrantami Niestety napięty mieszkającymi harmonogram

spowodowany wycieczką do Paryża sprawił, że nie zostaliśmy na pożegnalnym przyjęciu, ale to co zobaczyliśmy w stolicy



zrekompensowało stwierdzić, że cały tę stratę. Wieża wyjazd wypadł lepiej Eiffel, niż idealnie. Wielu katedra Notre Dame, z nas nawiązało Luwr, salon nowe przyjaźnie, Peugeot (koledzy poznaliśmy zupełnie byli przeszczęśliwi) nową kulturę, a ilość oraz Avenue Montaigne (ulica pozytywnych wrażeń pełna sklepów sprawiła, że chętnie projektantów mody). Wrażenia były jeszcze raz. niesamowite. Ogólnie można

zrekompensowało stwierdzić, że cały tę stratę. Wieża wyjazd wypadł lepiej Eiffel, niż idealnie. Wielu katedra Notre Dame, z nas nawiązało Luwr, salon nowe przyjaźnie, Peugeot (koledzy poznaliśmy zupełnie byli przeszczęśliwi) nową kulturę, a ilość oraz Avenue Montaigne (ulica pozytywnych wrażeń pełna sklepów sprawiła, że chętnie projektantów mody). Wrażenia były jeszcze raz. niesamowite. Ogólnie można

zrekompensowało stwierdzić, że cały tę stratę. Wieża wyjazd wypadł lepiej Eiffel, niż idealnie. Wielu katedra Notre Dame, z nas nawiązało Luwr, salon nowe przyjaźnie, Peugeot (koledzy poznaliśmy zupełnie byli przeszczęśliwi) nową kulturę, a ilość oraz Avenue Montaigne (ulica pozytywnych wrażeń pełna sklepów sprawiła, że chętnie projektantów mody). Wrażenia były jeszcze raz. niesamowite. Ogólnie można

Tradycje bożonarodzeniowe

Święta we Francji

Wesołych Świąt dla wszystkich rodaków na świecie!

(cd. z poprzedniej strony) do sporządzenia świątecznych potraw a inni mogą wypatrzyć oryginalny upominek pod choinkę dla kogoś bliskiego. We Francji, Boże Narodzenie

to największe święto rodzinne w roku. Według francuskich socjologów te magiczne i nastrojowe święta manifestują jedność, podkreślając i potwierdzając najważniejszą rolę dzieci w rodzinie. Święta Bożego Narodzenia obchodzi się tylko 24 grudnia wieczorem i 25 grudnia. Przywilej obchodzenia dwóch świątecznych dni ma tylko Alzacja i Lotaryngia. W większości kościołów nie ma szopki. Udekorowane są choinkami i innymi dekoracjami. Wigilijny i świąteczny posiłek według starej tradycji



przygotowywany jest najczęściej przez dziadków, którzy w tych dniach pragną zgrupować wokół siebie swoich najbliższych czyli dzieci i wnuki. Boże Narodzenie to okazja

do prawdziwych zjazdów rodzinnych. Wówczas niezależnie od tego, czy wszyscy są wierzący czy nie, przy wspólnym stole zasiada nawet 20-30 osób. Wigilijny

francuski stół to indyk z kasztanami, owoce morza i ryby w szerokim asortymencie, pasztet z odtłuszczonych gęsi wątróbek (foie gras), wino oraz tradycyjne ciasto - rolada w formie

kawałka drewna tzw. "Bche de Nol". W przeciwieństwie do Polaków, Francuzi nie śpiewają przy choince kolęd i pastorałek. Najważniejszym elementem francuskich świąt i chyba nie tylko francuskich, są prezenty, oczekiwane

szczególnie przez dzieci ale również przez dorosłych.

Zaczyna je rozdawać Św. Mikołaj już od 6 grudnia w szkołach. W rodzinie prezenty rozdawane są w zależności od tradycji 24 lub 25 grudnia. Dla najbliższych są one najbardziej wyszukane. Skromniejszymi prezentami obdarowuje się przyjaciół, kolegów z pracy. Jeśli chodzi o dekoracje miast, każdego roku są coraz piękniejsze. Ulice, witryny sklepowe oraz domy

wieczorem i dniem wyglądają magicznie. Każde miasto wystawia

w centralnym punkcie miasta szopkę świąteczną. Coraz więcej miast organizuje też przedświąteczne jarmarki. Każdego roku merowie miasteczek i wsi ogłaszają konkursy na najpiękniej udekorowany świąteczny dom. Najbardziej pomysłowo i pięknie udekorowany dom nagradzany jest nagrodą pieniężną a zdjęcie domu zamieszczone jest w prasie.

Stopka redakcyjna:

Karolina Jeżewska, Dominika Gołaska, Maria Smutyło, Dominika Jurkowska, Kamila Hofman, Weronika Bilska, Klaudia Głaz, Witkowski Konrad.
Opiekun: Sylwia Majchrzak - Sularz

Nowa sala już powstaje

Zima i jesień to z pewnością piękne pory roku i dają dużo radości dzieciom; szczególnie zabawy w górach opadłych liści, skoki przez kałuże i bitwy śnieżne są najzabawniejsze. Jednak nie do śmiechu jest nam, gdy musimy podczas brzydkiej pogody wciąż zmieniać buty w szkole. Przychodzimy - zmiana, idziemy na wf - też zmiana, wracamy - i znowu zmiana butów. W naszej szkole musimy przechodzić przez ulicę, by dojść na salę gimnastyczną. Niektórzy mają już tego dosyć i obuwia nie zmieniają, czym przyczyniają się do złego humoru pań sprzątaczek, które i tak mają dużo roboty. Bo ileż można przebierać się w ciągu

jednego przedpołudnia? Do tego dochodzi również kurtka, czapka, rękawiczki... a gdy ktoś ma uporczywe sznurówki, to już naprawdę może się wściec. A z drugiej strony - sprzątać cały dzień też nie jest przyjemnie, prawda? Dlatego wszyscy z niecierpliwością oczekujemy uroczystego otwarcia nowej sali gimnastycznej, która będzie duża, połączona ze szkołą korytarzem. To znaczy, że w czasie niepogody przejście do sali nie będzie od nas wymagało ponownej zmiany butów i nakładania grubej warstwy odzieży. A jednocześnie panie sprzątaczkę nie będą musiały denerwować się i ciągle po nas sprzątać. Jak widać same wynikną z tego same korzyści.

Nasza skrzynka: mixturaspalona@wp.pl
Czekamy na Wasze pytania, propozycje tematów a nawet gotowe atykuły.

Szlifowanie diamentów

W ramach projektu Dawid przez 2 lata będzie uczestniczył w sześciu spotkaniach pięciodniowych (sesjach naukowych) zorganizowanych przez Uniwersytet Wrocławski oraz Politechnikę Wrocławską. W dniach 26.11-1.12.2011 roku Dawid uczestniczył w pierwszej sesji naukowej we Wrocławiu biorąc udział w ciekawych wykładach i konkursach oraz rozwiązywał wiele problemów matematycznych. W programie była również wizyta w teatrze wrocławskim na sztuce pt. "Kupiec wenecki" oraz zwiedzanie Wrocławia. Dawid przygotował też prezentację multimedialną na temat "Co mnie fascynuje w matematyce", którą



zaprezentował na zjeździe. Opiekunem Dawida jest Pani Alicja Chrobak. Za dwa tygodnie Adam pojedzie do Wrocławia na zajęcia. Będzie uczestniczył w wykładach i zajęciach laboratoryjnych odbywających się na Uniwersytecie Wrocławskim oraz Politechnice Wrocławskiej. Chłopakom życzymy wielu sukcesów i z pewnością jeszcze o nich napiszemy.



Rok pasji

Jakie pasje mają nasi gimnazjaliści?

Obecny rok szkolny został nazwany rokiem pasji, dlatego redakcja postanowiła, że w naszych gazetkach przedstawimy pasjonatów z naszej szkoły. W dzisiejszym numerze napiszemy o początkujących Raperach.

Największym artystą, z tej dziedziny na pewno jest Filip 'Felipe' Szczęśniak, który za sobą ma już występy na koncertach i nagranie dwóch płyt.

Początki jego kariery sięgają roku 2006-2007, pierwsze numery były pisane, żeby się rymowało, piosenki te zazwyczaj jednak nie miały sensu. Z czasem kawałki stawały się

coraz lepsze. Moment przełomowy nastąpił wtedy, gdy nasz bohater poznał się z Mefisem i nagrał z nim parę kawałków.

Następnie stwierdzili, że założą skład. Nazwali go LBB Squad, niestety i tam ich piosenki nie miały głębszego przekazu.

Gdy LBB Squad wchodził na wyższy poziom zmienili nazwę na 3XP Crew, która funkcjonuje do dziś. Razem wypuścili album na bitach tzw. kradzionych (Prawda Ponad Prawem).

Po tym, jak Filip dowiedział się, że jego



kolega z podwórka także nagrywa zaproponował mu nagranie wspólnego numeru, po czym stwierdzili, że dobrze idzie im praca i zdecydowali się

na nagranie płyty (EPicko). Tak też się stało Powstał EPicko, także na kradzionych bitach, po czym stworzyli Epicko2 na bitach

producenta z Katowic (DirtyBeatz), aktualnie pracują nad trzecią częścią. W naszej szkole przy pomocy Felipe powstaje

nowy skład Major&Czups. W składzie jest Przemek 'Czups' Karpiński i Kamil 'Major' Mejer, obaj pochodzą z Grzybian. Za sobą mają już kilka kawałków, jednak tylko

dwa są udostępnione, gdyż razem uznali,

że jakość tych kawałków jest najlepsza. Mimo, że skład istnieje jak na razie tylko 2 miesiące że jakość tych kawałków jest najlepsza. Mimo, że skład istnieje jak na razie tylko 2 miesiące plany już mają wielkie m.in. nagranie EP'ki o nazwie Prosto z serca. Im także zadaliśmy kilka

pytań. **Redakt**że jakość tych

kawałków jest najlepsza. Mimo, że skład istnieje jak na razie tylko 2 miesiące **or**: Skąd pomysł byście nagrywali razem, a nie pojedynczo? **Czups**: Samemu jest ciężko coś stworzyć, a tak możemy się wymienić zdaniem co do kawałka, razem go oceniamy i jest nam tak dobrze.

R: Co skłoniło was do zostania raperami,

wzorujecie się na kimś? **M**: Od dziecka słucham rapu, prócz tego bardzo lubię pisać teksty i nawijać. Osobiście na nikim się nie wzoruję, staram się zachować



Specjalnie dla czytelników zadaliśmy Felipowi kilka pytań.

Redaktor: Wiemy wszyscy, że grałeś już koncerty, jakie uczucie Ci towarzyszyło, gdy pierwszy raz wszedłeś na scenę, by wykonać swój utwór?

Felipe: Towarzyszyło mi wielkie zadowolenie, z tego, że ludzie chętnie się bawią przy takiej muzyce i że w ogóle przychodzą na tego typu koncerty.

R: Masz w planach już następne koncerty?

F: Jak na razie planuję koncert na WOŚP w styczniu, myślę także o wakacjach, ale nie chcę zapeszyć, dlatego więcej nic nie zdradzę.

R: Tworzysz od dawna,

co sądziłeś kiedyś, a co sądzisz dziś o swoim pierwszym kawałku?

F: Kiedyś myślałem, że moje kawałki są bardzo dobre, uważałem, że mam poziom raperów z okolicy. Lecz dziś wiem, że byłem zadumany w sobie dzieciakiem i mój pierwszy kawałek uważam za porażkę życiową.

R: Jakie masz plany na przyszłość?

F: Na pewno koncerty, EPicko 3, wydanie materiału wraz z Eminemem (hayrap), no i oczywiście zamierzam się wybić, co w tych czasach jest bardzo trudne.

R: Dziękujemy za rozmowę.

własne flow i styl.

Cz: Mnie natomiast zainspirował SłońWSRH, Gural, Peja, ponieważ wiele z ich kawałków się dowiedziałem. Wraz z Majorem chcieliśmy coś dać od siebie, bo Rap to coś co w nas żyje i tak powstały

nasze kawałki.

R: O czym będzie EP'ka, sami ja nagrywacie?

Cz: EP'ka będzie wprawdzie o wszystkim, będzie związana ze mną i Majorem. Oprócz nas oczywiście będą jeszcze gościli raperzy z Legnicy i Jawora, mamy także wokalistkę, która możliwe, że zostanie na dłuższy czas w naszym składzie.

R: Co głównie macie na celu pisząc teksty?

M: Poprzez nie przesyłamy innym swoje emocje, ważne jest także to by słuchacz załapał temat.

R: Macie jakieś marzenia związane z rapem?

Cz: No jak już mówiliśmy chcielibyśmy stworzyć EP'kę jak najszybciej. Oczywiście naszym marzeniem, jak każdego młodego rapera,



jest wybiecie się i zostanie światowym raperem. Czas okaże jak to będzie, może z biegiem czasu to marzenie się spełni.

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku życzymy chłopakom spełnienia ich marzeń i trzymamy za nich kciuki. Miejmy nadzieję, że będą z nich Raperzy na światowym poziomie.